

---

ANNALES  
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA  
LUBLIN – POLONIA

VOL. XLIII

SECTIO G

1996

---

Wydział Prawa i Administracji UMCS

EDWARD SKRĘTOWICZ, EWA KRUK

*O tajemnicy adwokackiej w procesie karnym*

---

The Advocate's Secret in Criminal Proceedings

I

Impulsem do przedstawienia tych kilku uwag na temat tajemnicy adwokackiej są dwie sprzeczne ze sobą uchwały, tj. Plenum NRA z 12 XII 1993<sup>1</sup> oraz Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z 16 VI 1994 r. (I KZP 5/94).<sup>2</sup> Pierwsza z nich przyjmuje zasadę, że „tajemnica adwokacka jest tajemnicą bezwzględnie obowiązującą z mocy art. 6 Prawa o adwokaturze” i z tego powodu przepis art. 163 k.p.k. nie ma zastosowania do adwokatów. W drugiej zaś Sąd Najwyższy stwierdził: „Adwokata nie wolno przesłuchiwać jako świadka co do faktów, o których dowiedział się jako obrońca udzielając porady prawnej lub prowadząc sprawę (*arg. ex art. 161 pkt 1 k.p.k.*). W innych wypadkach adwokat może odmówić zeznań co do okoliczności, na które rozciąga się obowiązek zachowania tajemnicy określony w art. 6 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz. U. nr 16, poz. 124 z późn. zm.), chyba że sąd lub prokurator zwolni go na podstawie art. 163 k.p.k. od obowiązków zachowania tajemnicy. Zwolnienie to może nastąpić tylko wtedy, gdy ujawnienie okoliczności objętych tajemnicą – w

---

<sup>1</sup> Por. głosę Z. Krzemińskiego do uchwały SN I KZP 5/94 zam. „Monitor Prawniczy” 1994, nr 10, s. 302.

<sup>2</sup> Zam. [w:] „Orzecznictwo Sądu Najwyższego, Izba Karna i Wojskowa” (OSNKW) 1994, nr 7–8, poz. 41.

drodze przesłuchania adwokata jako świadka – jest nieodzowne dla zapewnienia prawidłowego wyrokowania w sprawie”.

## II

Zanim przejdziemy do szczegółowych rozważań, pragniemy zacytować za F. Payenem<sup>3</sup> przykład, który w świetle polskiego kodeksu postępowania karnego może wzbudzać kontrowersje. Otóż według tego autora, jeżeli klient zwierza się adwokatowi w jego kancelarii, że ma zamiar popełnić zabójstwo, to adwokatowi temu nie wolno ujawnić tych zamiarów, choćby później nie był jego obrońcą.

W systemie francuskim zachowanie tajemnicy zawodowej jest obowiązkiem absolutnym. Adwokaci nie mogą być tam świadkami co do faktów, o których dowiedzieli się wykonując swój zawód. Każde ujawnienie tej tajemnicy pociąga sankcje dyscyplinarne i karne.

Czy w polskim procesie karnym miałyby tu zastosowanie art. 163 k.p.k.?

## III

Stanowisko adwokatury – mimo obowiązującego dzisiaj wyraźnego rozróżnienia tajemnicy obrończej i zawodowej adwokackiej (art. 161 i 163 k.p.k.) – częściowo tylko wydaje się zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę, że zaufanie klienta do adwokata jest obok immunitetu, etyki i samorządu podstawą istnienia tego zawodu i jego swobodnej działalności. Klient musi mieć gwarancję objęcia tajemnicą wszystkiego, co poznał adwokat w trakcie czynności zawodowych. Podstawą funkcjonowania stosunku adwokat–klient jest właśnie wiążące obu zaufanie.

---

<sup>3</sup> Por. F. P a y e n : *O powołaniu adwokatury i sztuce obrończej*, Warszawa–Kraków 1938, s. 158. Autor w cyt. przykładzie stwierdza, że adwokat powinien jedynie „zobaczyć się z osobą, która zgłosiła się do niego po poradę, starać się przemówić jej do rozsądku, uspokoić ją, jak się tylko da i jako uczciwy człowiek przedsięwziąć wszystko, co jest w jego mocy, aby zapobiec nieszczęściu, nigdy nie mogąc się posunąć aż do pogwałcenia tajemnicy zawodowej”. W polskim systemie prawnym można zapytać, czy ma tu zastosowanie art. 254 k.k.? Ta kwestia przekracza ramy opracowania, ale czy w wypadku, gdy „klient” ten opowiedział wszystko organom ścigania, prokurator może stosować tu art. 163 k.p.k., a jeśli tak, to chyba trzeba odrzucić możliwość stosowania wobec tego adwokata art. 254 k.k.

Wydaje się, że ustawa procesowa karna zawęży granice tajemnicy zawodowej w stosunku do cytowanej wyżej ustawy Prawo o adwokaturze. Art. 163 k.p.k. upoważnia sąd i prokuratora do przełamania obowiązku wynikającego dla adwokata z art. 6 Prawa o adwokaturze. W przypadku skorzystania z takiego zwolnienia adwokat nie będzie mógł odmówić składania zeznań.

Sąd Najwyższy wyraźnie w cyt. uchwale stwierdził, że przepis art. 163 k.p.k. nie może być stosowany tylko wtedy, gdy ustawa wyraźnie taką możliwość wyłącza.<sup>4</sup> Cytowane Prawo o adwokaturze takiej możliwości nie wyłącza.

Sednem sporu jest więc wzajemny stosunek wartości, tj. zasady prawdy obiektywnej i prawa do obrony oraz zagadnienie, czy ustawa procesowa może automatycznie traktować dobra pozostające w sprzeczności z zasadą prawdy obiektywnej.

Trafne na tle dzisiejszych rozwiązań wydają się poglądy,<sup>5</sup> w myśl których obowiązek złożenia zeznań jest ważniejszy od obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej. Sąd Najwyższy jakby „złagodził” ten obowiązek do sytuacji, gdy ujawnienie okoliczności objętych tajemnicą, w drodze przesłuchania jako świadka, jest nieodzowne do zapewnienia prawidłowego wyrokowania w sprawie, ale też wyraźnie stwierdził, że cyt. art. 163 k.p.k. stanowi wyjątek od ogólnej normy w art. 6 Prawa o adwokaturze, stanowi więc *lex specialis*<sup>6</sup> w stosunku do cyt. art. 6.

Trafnie także – naszym zdaniem – zauważa się, że nierzetelnym argumentem jest stwierdzenie, iż art. 6 cyt. prawa o adwokaturze – jako późniejszy – uchyla

---

<sup>4</sup> Por. J. Grajewski i E. Skrętowicz: *Kodeks postępowania z komentarzem*, Gdańsk 1995, s. 118. Należy tu dodać, że w myśl art. 52 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (Dz. U. nr 111, poz. 535) nie wolno przesłuchiwać osób obowiązanych do zachowania tajemnicy (zawodowej) jako świadków na okoliczności przyznania się osoby z zaburzeniami psychicznymi do popełnienia czynu zabronionego pod groźbą kary. Przepis ten stanowi *lex specialis* do art. 163 k.p.k.

<sup>5</sup> Por. M. Cieślak: *Trójgłos w sprawie tajemnicy zawodowej adwokata*, „Palestra” 1964, nr 3, s. 1 oraz K. Łojewski: *Instytucja odnowy zeznań w polskim procesie karnym*, Warszawa 1970, s. 172. Odmiennie: Z. Krzemiński: w cyt. wyżej głosie do uchwały SN I KZP 5/94, który – jak to trafnie zauważa S. Zabłocki – nie próbuje w konkretnej rzeczowej polemice obalić argumentów, które doprowadziły SN w cyt. uchwale do konstatacji o odmiennym stosunku „specjalności” i „ogólności” analizowanych norm. Por. S. Zabłocki: *Orzecznictwo Sądu Najwyższego w zakresie procedury karnej w świetle glos opublikowanych w latach 1993–1994*, „Palestra” 1995, nr 7–8, s. 200 oraz Z. Doda i J. Grajewski: *Węzłowe problemy postępowania karnego w świetle orzecznictwa SN za lata 1991–1994*, „Przegląd Sądowy” 1996, nr 5, s. 44–45.

<sup>6</sup> Por. głosę A. Gaberlego do cyt. uchwały SN I KZP 5/94, zam. [w:] „Państwo i Prawo” 1995, nr 4, s. 106 i n.

działanie art. 163 k.p.k., bowiem przepis ten (tj. art. 6) podobnie rozwiązuje tę kwestię jak art. 7 ustawy z 19 XII 1963 r. o ustroju adwokatury.<sup>7</sup>

Takie odwrócenie relacji między tymi przepisami prowadzi do pozbawienia znaczenia art. 163 k.p.k. Mimo iż widoczne są wyraźne „naciski” ze strony adwokatury, aby wprowadzić bezwzględny zakaz uchylania tajemnicy adwokackiej, należy się opowiedzieć przeciwko takiemu rozwiązaniu. Tajemnica ta została ustanowiona dla osoby poszukującej pomocy prawnej, a nie adwokata. Nie można więc uznać za interes prawnie chroniony potrzeby zasięgnięcia porady prawnej służącej przeprowadzaniu nielegalnych działań,<sup>8</sup> bowiem pod płaszczykiem tajemnicy adwokackiej dochodziłoby do ułatwiania bezkarności.

#### IV

W myśl art. 6 Prawa o adwokaturze, adwokat obowiązany jest zachować w tajemnicy „wszystko”, o czym dowiedział się z tytułu wykorzystania swego zawodu. „Wszystko” obejmuje personalia osoby zainteresowanej, jej nazwisko oraz inne podane przez nią fakty. Określenie to limituje podmiotowy zakres obowiązku i oznacza nie tylko przekazane adwokatowi wiadomości, lecz w ogóle wszystkie wiadomości o charakterze poufnym, uzyskane przez adwokata w bezpośrednim związku, z wykorzystaniem zawodu, nie wyłączając wiadomości uzyskanych dzięki osobistym obserwacjom.<sup>9</sup>

Zakres tej tajemnicy precyzuje *Zbiór zasad etyki adwokackiej i godności zawodu*.<sup>10</sup> Ani ustawa Prawo o adwokaturze, ani *Zbiór zasad etyki adwokackiej* nie uzależniają obowiązku zachowania tajemnicy od tego, czy wiadomość została powierzona adwokatowi jako tajna lub traktując tę okoliczność jako pozbawioną znaczenia. Bez znaczenia jest także źródło informacji – może nim być klient, świadek, sąd, a nawet przeciwnik procesowy. Warunkiem jest tylko, aby były to informacje uzyskane z tytułu wykonywania zawodu, ale już nie wyłącznie przy okazji dokonywania czynności zawodowych. Ustawa określa bowiem powiernika sekretu tylko jako „adwokata”, nie dodając żadnych określeń.

---

<sup>7</sup> Dz. U. nr 57, poz. 309.

<sup>8</sup> Por. Gaberle: *op. cit.*, s. 111.

<sup>9</sup> Por. m. in. uchwałę NRA z 5 II 1960, „Palestra” 1960, nr 4, s. 105.

<sup>10</sup> Uchwała NRA z 26 IX 1993, NR 6/V/93 – zbiór zasad i etyki adwokackiej i godności zawodu, „Palestra” 1993, nr 12.

Według § 19 cyt. *Zbioru zasad* tajemnicą objęte są „wszystkie [...] wiadomości, notatki, dokumenty”. Adwokat zaś obowiązany jest do zachowania szczególnej ostrożności w celu wyeliminowania przypadkowego udostępnienia chronionych danych osobie postronnej. Obowiązek zachowania tej tajemnicy nie ulega przedawnieniu i trwa nawet wówczas, gdy ustał już stosunek pełnomocnictwa między adwokatem a klientem (pkt 6 § 19 cyt. *Zbioru zasad*).

W podobny sposób zakres i granicę czasową tajemnicy adwokackiej określają *Reguły Stanu Adwokackiego Wspólnoty Europejskiej*.<sup>11</sup> Stanowią one pełny kodeks etyki zawodowej w odniesieniu do działalności adwokackiej wykonywanej na obszarze Wspólnoty Europejskiej. Stosownie do przyjętych tam zasad, powinny być one włączone (wcielone) do systemów prawnych poszczególnych krajów członkowskich. Pkt 3 tych *Reguł* traktuje o tajemnicy adwokackiej, przyjmując, iż „do istoty działalności zawodowej adwokata należy to, że jego klient powierza mu swoje tajemnice i otrzymuje on także inne poufne informacje”.

Przyjmuje się także, iż „w ramach szacunku i poważania należytego urzędowi sędziowskiemu adwokat ma reprezentować swego klienta sumiennie i w sposób najskuteczniej broniący interesów klienta z zachowaniem prawa”. Uważa się więc, że sformułowanie „z zachowaniem prawa” oznacza obowiązek podporządkowania się prawu „przewidującemu dopuszczalność zwolnienia adwokata z tajemnicy [...]”.<sup>12</sup> W tych dwu sprawach upatrywać należy sedna domniemanego podejścia do omawianego problemu w krajach Wspólnoty i w Polsce.

Jeśli chodzi o zakres dotyczący tajemnicy adwokackiej, to obecnie bezwzględny charakter tej tajemnicy występuje we Francji oraz w prawie włoskim i bułgarskim.<sup>13</sup> Rozwiązanie francuskie samo przez się wyraźnie nie stwierdza, że zwolnienie adwokata z tajemnicy jest niedopuszczalne. Jednak w praktyce i doktrynie wypracowano zasady nie zezwalające na zwolnienie adwokata z tego obowiązku ani przez klienta, ani przez organy procesowe, ani przez władze adwokatury.

Ale np. w Kanadzie, USA, Anglii, Szkocji, RFN, Norwegii i na Węgrzech zwolnienie zastrzeżone jest wyłącznie dla klienta jako osoby zainteresowanej w przestrzeganiu tajemnicy. Jak stwierdza M. Stanowska,<sup>14</sup> w rozwiązaniach tych

<sup>11</sup> Zam. w „Palestrze” 1994, nr 5–6, s. 110.

<sup>12</sup> Por. Gaberle w cyt. glosie do uchwały I KZP 5/94, s. 110.

<sup>13</sup> Por. M. Stanowska: *Obce rozwiązania prawne w zakresie karnoprosesowej problematyki tajemnicy adwokackiej*, „Studia Prawnicze” 1984, nr 3–4, s. 241 i n.

<sup>14</sup> *Ibid.*, s. 243.

zwyciężyła idea, że dysponować tajemnicą może tylko klient, bowiem on jest „panem tajemnicy”.

Warto też zauważyć, że w kwestii przesłuchania adwokata jako świadka w wielu krajach, jak np. w Anglii, Austrii, Kanadzie, USA, RFN, nie różnicuje się adwokata-obrońcy i adwokata nie pełniącego tej roli w procesie karnym.

## V

Kodeks karny z r. 1932 przewidywał w art. 254 odpowiedzialność karną za ujawnienie wbrew obowiązkowi prywatnej tajemnicy, z którą sprawca zapoznał się w związku z wykonywaniem swojego zawodu lub funkcji publicznej. Przesłuchanie tej tajemnicy uległo w kodeksie karnym z r. 1969 depenalizacji. Trudno dziś w pełni stwierdzić, jakie były przyczyny takiego rozwiązania. Wiadomo, iż przed r. 1989 w wypadku ujawnienia tajemnicy zawodowej przez lekarza lub dziennikarza można było się posłużyć art. 264 § 1 k.k., bowiem w myśl tego przepisu w ogromnej większości przedstawiciele tych zawodów, jako pracownicy instytucji państwowych lub społecznych, za ujawnienie tajemnicy służbowej odpowiadali karnie na podstawie tego przepisu. Kodeks karny chroni jedynie tajemnicę zawodową, która stanowi jednocześnie tajemnicę służbową.

Powrót do rozwiązań z k.k. z r. 1932 widzimy już w projekcie k.k. z r. 1995 (sierpień), gdzie w art. 268 § 1 przewiduje się odpowiedzialność karną za „ujawnienie lub wykorzystanie” informacji, z którą sprawca zapoznał się w związku z wykonywaną pracą lub pełnioną funkcją. Przesłuchanie to ścigane jest na wniosek pokrzywdzonego.

Odpowiedzialność cywilną adwokata z tytułu ujawnienia tajemnicy swojego klienta przewiduje art. 24 k.c. Nie ulega wątpliwości, że w czasie swojej zawodowej działalności, związanej z udzielaniem pomocy prawnej, adwokat poznaje najróżniejsze sekrety swoich klientów, którymi są zarówno osoby prywatne, jak i firmy czy przedsiębiorstwa. Bezprawne ujawnienie takich tajemnic (jeśli np. sąd nie zwolnił adwokata w trybie art. 163 k.p.k.) może spowodować szkodę majątkową. Ciężar dowodu co do wszystkich przesłanek tej odpowiedzialności ciąży na poszkodowanym. Tak więc klient powinien udowodnić adwokatowi – w przypadku ujawnienia tajemnicy zawodowej – istnienie i rozmiar szkody, istnienie związku przyczynowego między działaniem lub zaniechaniem adwokata a powstaniem szkody i fakt sprawstwa noszący znamiona winy.

Odpowiedzialność dyscyplinarną za ujawnienie tej tajemnicy reguluje dział VII Prawa o adwokaturze. Orzeczenia sądu dyscyplinarnego dotyczące tej od-

powiedzialności za ujawnienie tajemnicy zawodowej zdarzają się rzadko. Warto może zacytować „historyczne” (z r. 1959) orzeczenie Wyższej Komisji Dyscyplinarnej,<sup>15</sup> w myśl którego „złożenie przez adwokata na swego klienta doniesienia do władz z podaniem faktów, o których dowiedział się on z tytułu wykonywania swych czynności zawodowych, zwłaszcza że okazały się one fałszywe, świadczy o całkowitym lekceważeniu podstawowych zasad etycznych i dlatego powinno pociągnąć za sobą zastosowanie najostrejszych represji dyscyplinarnych”.

## VI

Obecne uregulowanie zawodowej tajemnicy adwokackiej – zarówno w ustawie procesowej, jak i w Prawie o adwokaturze – jest wadliwe. Cytowany art. 6 Prawa o adwokaturze nieściśle wyznacza jej granice, usiłując określeniem „wszystko” zastąpić rzetelne określenie przedmiotu. Pozostawia to szeroki margines interpretacyjny, wykorzystywany szczególnie przez władze adwokatury. Sama dyspozycja zawarta w tym przepisie charakteryzuje tajemnicę adwokacką jako bezwzględna, mimo iż nie znajduje to potwierdzenia w przepisach k.p.k.

Źródłem zadawnionych sporów zarówno w teorii, jak i praktyce SN jest – naszym zdaniem – niedopatrzenie ustawodawcy i jego rezultat w postaci niespójności w ustalaniu zakresu tej tajemnicy w różnych gałęziach prawa. Instytucja tajemnicy zawodowej adwokata, tak jak dziennikarza<sup>16</sup> czy lekarza, żyje własnym życiem i nie zawsze przynosi proste rozwiązania. Tajemnica adwokacka w jej obecnym kształcie jest bezwzględnie gwarantowana obrońcy przez przepisy art. 161 i 179 k.p.k. Natomiast art. 163 k.p.k. dopuszcza wyjątek od jej „absolutnego” charakteru w postaci upoważnienia dla sędziego i prokuratora do zwolnienia z niej adwokata.

*De lege ferenda* zmiany powinny dotyczyć zarówno art. 6 Prawa o adwokaturze, jak i art. 163 k.p.k. Nie może być tak, że adwokat według ustawy procesowej jest w określonej sytuacji obowiązany zeznawać, zaś Prawo o adwokaturze (także ustawa) bezwzględnie tego zabrania.

Zmiany w ustawie procesowej, przewidujące możliwość zeznawania adwokata jako świadka i zwalniające go z zawodowego obowiązku milczenia, powinny:

---

<sup>15</sup> Orzeczenie WKD z 11 IV 1959 r., zam. „Palestra” 1959, nr 9, s. 112–115.

<sup>16</sup> Por. uchwała SN w składzie 7 sędziów I KZP 15/94, zam. [w:] „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izby Karnej i Wojskowej” 1995, nr 1, poz. 1.

– ograniczyć prawo zwalniania adwokata z tajemnicy tylko dla sądu, który jako organ niezawisły i nie zainteresowany w rozstrzygnięciu na korzyść którejkolwiek ze stron ma najlepsze warunki do rozważenia, czy decyzja o takim zwolnieniu jest w danej sytuacji procesowej niezbędna;

– przyznać adwokatowi prawo do wnoszenia zażalenia na postanowienia sądu w tym zakresie;

– sformułować jasno warunki, w jakich sąd, kierując się dobrem wymiaru sprawiedliwości, mógłby podjąć decyzję o zwolnieniu;

– znieść wobec adwokata dopuszczalność wymierzenia mu kary porządkowej aresztu w razie uporczywego uchylania się od złożenia zeznań w przypadku zwolnienia z tajemnicy (obecnie art. 244 § 2 k.p.k.).

Projekt k.p.k. z sierpnia 1995 r. wyraźnie już w art. 176 § 2 przyjmuje, iż osoby obowiązane do zachowania tajemnicy adwokackiej, lekarskiej lub dziennikarskiej mogą być przesłuchane co do faktów objętych tą tajemnicą tylko wtedy, gdy jest to niezbędne dla dobra wymiaru sprawiedliwości. O przesłuchaniu lub zezwoleniu na przesłuchanie decyduje sąd.

Na postanowienie sądu przysługuje zażalenie.<sup>17</sup> Rozwiązanie to wydaje się trafne i godzi interesy wymiaru sprawiedliwości z interesami adwokatury.

#### SUMMARY

The study discusses the problem, controversial in the theory of proceedings and in court practice, of the range of the advocate's professional secret in criminal proceedings on the basis of the analysis of two contradictory resolutions: one by the Plenum of the Chief Bar Council of 12 December 1993 and one by the Supreme Court in a bench composed of seven judges, of 16 June 1994. The authors regard as proper the solution adopted by the Supreme Court, according to which the advocate cannot be interrogated as a witness about the facts he learned as a counsel for the defence giving legal advice or conducting a case (Art. 161:1). In other case the advocate can refuse to testify about the circumstances covered by the duty to keep secret defined in Art. 6 of the Bar Law of 1992 unless the court or the public prosecutor exempts him from the duty to keep that secret, pursuant to Art. 163 of the Code of Criminal Procedure. This exemption is only admissible when the disclosure of circumstances covered by the duty of secrecy, through the hearing of the advocate as witness, is indispensable for correct adjudication in a given case. The authors thus regard as erroneous the resolution of the Plenum of the CBC that stipulates that the advocate's secret is absolutely binding by virtue of Art. 6 of the Bar Law. The ratio legis of the Article in question was presented in detail

---

<sup>17</sup> Projekt k.p.k. z lutego 1995 r. w art. 176 nie przewidywał jeszcze zażalenia na postanowienie sądu zwalnające adwokata z tej tajemnicy. Jest to duży sukces lobby adwokackiego, w „najnowszym” projekcie przewidującego możliwość zaskarżenia tej decyzji sądu.



in the light of the set of rules of the Bar ethics and the selected regulations concerning the advocate's secret in other European countries. The present regulations of the advocate's professional secret both in the procedural statute and the Bar Law are faulty. The authors think the solution in the draft of CCP of August 1995 is correct: it stipulates clearly in Art. 176 that persons bound to keep the advocate's or physician's professional secret can be heard about the facts covered by that secret only when it is indispensable for the interest of the administration of justice. The hearing or permission to hear will be decided by the (criminal) court. The distinction *de lege ferenda* between the defence counsel's secret and the advocate's professional secret is in the authors' opinion, necessary on account of the character of criminal proceedings.

